

Sygn. akt: II AKa 203/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Summer-Brason
Sędziowie:	SA Mirosław Ziaja SA Aleksander Sikora (spr.)
Protokolant:	Grzegorz Pawelczyk

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach del. do Prokuratury Regionalnej w Katowicach Marty Irzyńskiej**

po rozpoznaniu w dniach 14 lipca 2016 roku i 7 września 2016 r.

sprawy:

1. **K. K. (K.)**, syna S. i K., ur. (...) w S., oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 k.k. i inne;

2. **R. S. (S.)**, syna K. i U., ur. (...)
w C., oskarżonego o czyn z art. 291 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 26 listopada 2015 roku, sygn. akt V K 49/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonych K.K. i R. S. na rzecz Skarbu Państwa opłaty za II instancję w kwotach:

- od oskarżonego K.K. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych),

- od oskarżonego R. S. kwotę 1.180 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt złotych)

oraz obciąża ich wydatkami za postępowanie odwoławcze w częściach równych;

3. zasądza od oskarżonych K. K. i R. S. na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) Włochy solidarnie kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II AKa 203/16

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 07 września 2016 roku w części dotyczącej oskarżonego K. K.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Katowicach K. K. za winnego tego, że w okresie od 18 maja 2011 roku do 12 lipca 2011 roku w R. oraz innych miejscowościach na terenie kraju, działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził oraz usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości spółkę (...) z siedzibą w V. we Włoszech, poprzez wprowadzenie jej przedstawicieli w błąd, co do zamiaru zapłaty za dostawę stali w łącznej ilości 192 820 kg oraz tożsamości nabywcy, którym miała być holenderska firma (...) z siedzibą w D., a nadto podrobił dokumentację w postaci Międzynarodowych Samochodowych Listów Przewozowych CMR oraz „Documento di Trasporto” poprzez nakreślenie podpisów (...), czym spowodował szkodę w łącznej wysokości nie mniejszej niż 536 970,18 zł, a w tym:

- w okresie od 18 do 24 maja 2011 roku posługując się fałszywą tożsamością jako A. B. (1) doprowadził wskazany wyżej podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 131 578,25 zł w ten sposób, że zorganizował dostawę blachy stalowej w ilości 48 640 kg, a następnie pokwitował jej odbiór podpisując się w obrębie pieczęci firmy (...) na Międzynarodowych Samochodowych Listach Przewozowych CMR oraz na włoskim dokumencie „Documento di Trasporto”,

- w okresie od 25 do 31 maja 2011 roku posługując się fałszywą tożsamością jako A. B. (1) doprowadził wskazany wyżej podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 134 186,46 zł w ten sposób, że zorganizował dostawę blachy stalowej w ilości 49 220 kg, a następnie pokwitował jej odbiór podpisując się w obrębie pieczęci firmy (...) na Międzynarodowych Samochodowych Listach Przewozowych CMR oraz na włoskim dokumencie „Documento di Trasporto”,

- w okresie od 16 do 21 czerwca 2011 roku posługując się fałszywą tożsamością jako A. B. (1) doprowadził wskazany wyżej podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 66 981,02 zł w ten sposób, że zorganizował dostawę blachy stalowej w ilości 23 610 kg, a następnie pokwitował jej odbiór podpisując się w obrębie pieczęci firmy (...) na Międzynarodowych Samochodowych Listach Przewozowych CMR oraz na włoskim dokumencie „Documento di Trasporto”,

- w okresie od 20 do 24 czerwca 2011 roku posługując się fałszywą tożsamością jako A. B. (1) doprowadził wskazany wyżej podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 67 184,42 zł w ten sposób, że zorganizował dostawę blachy stalowej w ilości 23 570 kg,

- w okresie od 23 do 27 czerwca 2011 roku posługując się fałszywą tożsamością jako A. B. (1) doprowadził wskazany wyżej podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 68 204,79 zł w ten sposób, że zorganizował dostawę blachy stalowej w ilości 23 940 kg,

- w dniu 12 lipca 2011 roku posługując się fałszywą tożsamością jako A. B. (1) zorganizował dostawę blachy stalowej o łącznej wadze 23 840 kg usiłując doprowadzić wskazany wyżej podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 68 835,24 zł jednak zamierzonego celu nie zrealizował z uwagi na interwencję funkcjonariusz Policji,

przy przyjęciu, iż dopuścił się go będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 25 lipca 2005 r., sygn. akt (...) za przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk popełnione od 02 do 30 października 2003 r. za które został skazany na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą odbył w ramach kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego wO. z dnia 28 marca 2006 r. sygn. akt (...) w okresie od 29 września 2006 r. do 03 lutego 2009 r., to jest czynu wyczerpującego znamiona art. 286 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk i art. 64 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk przy zastos. art. 12 kk i za to na mocy art. 294 § 1 kk i art. 11 § 3 kk przy zastos. art. 33 § 1 i 2 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż jedna stawka

dzienna wynosi 50 zł, przy czym w stosunku do oskarżonego ustalil zastosowanie k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 20.02.2015 r.

Na mocy art. 46 § 1 kk zasądzono od oskarżonego K. K. na rzecz pokrzywdzonego (...) z siedzibą w V. we Włoszech tytułem obowiązku naprawienia szkody kwotę 536 970,18 złotych, przy czym do kwoty 100.000 zł solidarnie z oskarżonymi R. S. i P. P., przy czym w stosunku do oskarżonego ustalil zastosowanie k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 20.02.2015 r.

Na mocy art. 624 § 1 kpk i art. 2 i 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolniono oskarżonego częściowo od ponoszenia kosztów sądowych, w ten sposób, iż zasądzono od niego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 2 400 złotych, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten dotyczył również P. P. w stosunku do którego nie złożono środka odwoławczego oraz oskarżonego R. S., do którego niniejsze uzasadnienie nie odnosi się.

Apelację od tego wyroku w odniesieniu do części dotyczącej oskarżonego K.K. złożył jego obrońca zaskarżając orzeczenie co do winy i co do kary i zarzucając rozstrzygnięciu:

1. Naruszenie prawa procesowego, mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

- art. 7 kpk i art. 410 kpk, poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, zwłaszcza tych, które przemawiają na korzyść oskarżonego, oparcie rozstrzygnięcia na wybiórczych elementach zgromadzonego materiału dowodowego, ocenionego w sposób jednostronny i niepełny oraz z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez nierozważenie roli J. T. oraz przyjęcie błędnego założenia, że skoro K. K. posługiwał się danymi osobowymi A. B. (1) oraz organizował osobiście transport towaru, to posługiwał się numerem telefonu, z którego w dniu 30 czerwca 2011 roku ponaglano pokrzywdzoną do realizacji zamówienia, a także pominięciu w rozważaniach osoby, bądź osób które odniosły bezpośrednią korzyść z przestępstwa;
- art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodów zmierzających do ustalenia roli J. T. w przedmiotowej sprawie;
- art. 424 kpk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 roku poprzez zaniechanie dokonania rozważań w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu z art. 270 § 1 kk.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem wskazanych wyżej naruszeń prawa procesowego, polegający na niesłusznym przyjęciu, że K. K. działając z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził oraz usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzoną Spółkę, następnie, że w dniu 30 czerwca 2011 roku oskarżony ten kontaktował się telefonicznie z telefonu o numerze (...) z A. B. (2), przedstawiając się jako A. B. (1) oraz, że oskarżony ten zamawiał towar u pokrzywdzonej Spółki, wytwarzając tym samym przeświadczenie, że zostanie wykonana płatność za dostarczoną stal.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie zaś o uznanie oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary, a w ostatniej kolejności o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Obrońca wniósł również o dopuszczenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z akt sprawy Prokuratury Okręgowej w R., sygn. (...) na okoliczność ustalenia roli J. T. w popełnieniu przestępstwa będącego przedmiotem niniejszego postępowania, a co za tym idzie ustalenia roli oskarżonego.

W złożonej do akt sprawy odpowiedzi na apelację pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego K.K. i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia doprowadziła do ustalenia, iż podniesione przez autora apelacji zarzuty odwoławcze nie są uzasadnione. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji miał w polu widzenia wszystkie okoliczności sprawy, a w tym zarówno dowody świadczące na jego niekorzyść jak i te, które były korzystne dla oskarżonego. Nie sposób dopatrzeć się sugerowanego przez obrońcę naruszenia przepisów art. 7 kpk i art. 410 kpk. Analiza pisemnego uzasadnienia wyroku przekonuje o tym, że ustalenia Sądu I instancji oparte zostały na konkretnych dowodach, których wybór wynikał logicznie z przeprowadzonego procesu ich oceny, a ocena ta mieściła się, według Sądu Apelacyjnego, w pełni w rygorach przewidzianych przez dyspozycję art. 7 kpk. Logiczne jest bowiem to, że jeśli materiał dowodowy sprawy obejmuje dowody, które w swojej treści nie dadzą się logicznie pogodzić, to ustaleń faktycznych nie można oprzeć na nich wszystkich. Tak więc, dokonany przez Sąd Okręgowy wybór dowodów, które stały się podstawą ustaleń, co poprzedzała ocena przez pryzmat reguł z art. 7 kpk, nie może być uznana za dokonanie ustaleń na wybiórczych elementach materiału dowodowego, jak sugeruje to obrońca. Tym samym chybione było twierdzenie o naruszeniu przez Sąd I instancji dyspozycji art. 410 kpk. Odnosząc się szczegółowo do konkretnych części zarzutu należy stwierdzić, że w sposób nieuzasadniony podnosi obrońca zarzut nierozważenia roli J. T. w popełnieniu przestępstwa przez oskarżonego. Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie była odpowiedzialność oskarżonego K. K. i to wyznaczało zakres dowodowy procesu w części odnoszącej się do tej osoby. Oczywiście jest, że postać J. T. pojawiała się w wyjaśnieniach K. K. i w istocie nie pozostało to bez echa w działaniach Sądu Okręgowego. Nie sposób jednak wymagać, aby Sąd I instancji koncentrował swoją uwagę na poszukiwaniu dowodu w tak intensywny sposób, który ciążyłby na toku postępowania odnoszącego się do K. K.. Nie było to również uzasadnione z przyczyn merytorycznych. Oskarżonemu K. K. zarzucono bowiem popełnienie przestępstw wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami i to właśnie taka konstrukcja zarzutu, umożliwiająca modelowo ściganie niektórych tylko, a ustalonych osób w pełni uprawniała Sąd I instancji do skoncentrowania się na realnych i istniejących dowodach, które mogły być przeprowadzone w toczącym się w rozsądnym terminie postępowaniu. Wywód ten ma bezpośredni związek z kolejnym zarzutem naruszenia prawa procesowego w postaci art. 167 kpk. W żadnej mierze Sąd Okręgowy normie tej nie uchybił, skoro bowiem nie można było jednoznacznie ustalić istnienia osoby, a ewentualnie w dalszym kroku jej miejsca pobytu, trudno rozsądnie wymagać od Sądu prowadzącego postępowanie, aby z urzędu przeprowadził dowody zmierzające do ustalenia roli takiej bliżej niesprecyzowanej osoby. Według Sądu Apelacyjnego logiki tego wywodu nie podważa to, co zaprezentował obrońca na rozprawie odwoławczej, a to odpis protokołu przesłuchania oskarżonego w innej sprawie, gdzie rozpoznawał on wizerunek J. T.. Przypomnieć również trzeba, iż taki tok rozumowania Sądu Apelacyjnego doprowadził do oddalenia wniosku dowodowego zawartego w apelacji, a obejmującego ujawnienie akt innej sprawy prowadzonej na etapie postępowania przygotowawczego. Obrońca twierdził, iż uchybieniem Sądu I instancji było przyjęcie błędnego założenia, że skoro K. K. posługiwał się danymi osobowymi (...) oraz organizował osobiście transport towaru, to posługiwał się telefonem z którego w dniu 30 czerwca 2011 roku ponaglano pokrzywdzoną do realizacji zamówienia. Na wstępie wskazać trzeba autorowi apelacji, że dokonane przez Sąd w tym zakresie ustalenia nie wynikały z przyjęcia jakiegokolwiek założenia, ale z logiki wywodu czerpiącego wnioski z wcześniej ustalonych przesłanek. Pamiętać trzeba o tym, że treść uzasadnienia Sądu I instancji wskazuje na to, iż Sąd ten uwzględnił tę część wyjaśnień oskarżonego K. K., w których stwierdził on, że sam wymyślił fikcyjną tożsamość A. B. (1) i następnie posługiwał się tym imieniem i nazwiskiem kwitując pokrzywdzonej Spółce odbiór towaru. Inne stanowisko zajął oskarżony na rozprawie, gdzie to utrzymywał, iż takie dane personalne zostały mu narzucone przez inną osobę. W ocenie Sądu Apelacyjnego danie wiary wyjaśnieniom K. K. pochodzącym z postępowania przygotowawczego, a więc z wcześniejszego etapu postępowania karnego, uzasadnione było logiką i doświadczeniem życiowym. W tym zakresie argumenty jakimi posłużył się Sąd I instancji są przekonujące, a dokonana ocena pozostaje pod ochroną art. 7 kpk. Skoro bowiem zasadnie przyjęto, iż oskarżony K. K. wymyślił fikcyjną tożsamość A. B. (1), którą następnie się posługiwał, a jednocześnie osoba przedstawiająca się jako A. B. (1) telefonowała w dniu 30 czerwca 2011 roku do pokrzywdzonej Spółki, to w pełni uzasadniony jest wniosek wyciągnięty przez Sąd Okręgowy, iż to oskarżony dzwonił do pokrzywdzonej Spółki. Nie burzą logiki tych ustaleń argumenty obrońcy dotyczące tego, iż oskarżony nie włada językiem włoskim. Oczywiście jest przecież to, że połączenie telefoniczne nie jest bezpośrednim kontaktem rozmawiających osób i pozwala na dyskretne,

a skuteczne wsparcie mówiącej osoby w każdym aspekcie koniecznej wiedzy i umiejętności. Sugestia obrońcy, iż brakiem postępowania było nieustalenie stacji bazowej, bądź numeru IMEI telefonu jest zatem bezprzedmiotowe. Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 424 kpk przypomnieć trzeba, iż uzasadnienie wyroku stanowi, co prawda, z częścią rozstrzygającą jedną całość, ale powstaje już po zapadnięciu rozstrzygnięcia. W tej sytuacji tym bardziej konieczne jest, a nawet niezbędne przy podnoszeniu zarzutu kierowanego na dyspozycję tego przepisu wykazanie, iż ewentualne braki uzasadnienia mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. Żadnych takich argumentów obrońca nie przedstawił. Nie to jest jednak najważniejsze. Istotne jest to, iż pisemne uzasadnienie analizowane musi być całościowo, a w tym również w połączeniu z treścią części rozstrzygającej orzeczenia, aby można było stwierdzić, iż rzeczywiście nie spełnia wymogów zawartych w dyspozycji art. 424 kpk. Sąd I instancji, co prawda, w części obejmującej rozważania prawne nie dokonał analizy subsumcji działania oskarżonego pod dyspozycję art. 270 § 1 kk, jednakże biorąc pod uwagę opis czynu przypisanego oskarżonemu K. K. oraz ustalenia faktyczne zawarte w pierwszej części pisemnego uzasadnienia, przy jednoczesnym odniesieniu do pełnej kwalifikacji prawnej wskazanej w punkcie 1 części rozstrzygającej wyroku, stwierdzić należy, iż zastosowany przez Sąd I instancji w ramach kumulatywnej kwalifikacji prawnej art. 270 § 1 kk prawidłowo oddaje tę część zachowań K. K., które polegały na podrobieniu dokumentacji przewozowej. Ostatnia część zarzutu skierowanego na dyspozycję art. 7 kpk i art. 410 kpk, a dotycząca pominięcia w rozważaniach osób, które odniosły bezpośrednie korzyści z przestępstwa stanowi w istocie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w formie braku niezbędnych ustaleń. Niezależnie jednak od tego, jak to twierdzenie o uchybieniach odczytywać, stwierdzić należy, że nie jest uzasadnione. Sąd I instancji analizując materiał dowodowy przez pryzmat zarzutów stawianych oskarżonemu K.K. zobligowany był do zbadania czy jego działania i zaniechania wyczerpywały znamiona zarzucanych mu przestępstw, ewentualnie innych przepisów ustawy karnej. To wyznaczało przedmiot niniejszej postępowania. Konsekwencją było zbadanie czy wszystkie znamiona zarzucanego przestępstwa zostały wyczerpane. Dotyczy to zatem również celu działania, jakim była korzyść majątkowa i odniesienie tej korzyści. Skoro oskarżonemu przypisano działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami oczywiste jest to, że nie każdy ze współsprawców musiał wyczerpać wszystkie znamiona przestępstwa, a jedynie musiał świadomością swoją obejmować to, iż inni współsprawcy swoimi działaniami bądź zaniechaniami realizują te znamiona. Dotyczy to również znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Takie znamię niewątpliwie w obrębie współdziałających osób zostało ustalone i wykazane. Skoro zaś przy tak zakreślonym przedmiocie niniejszego postępowania nie było możliwe ustalenie kto konkretnie i w jakiej części odniósł korzyść majątkową trafnie przyjęto w konsekwencji, że oskarżony, jako ustalony współsprawca odpowiadać winien za całą kwotę korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa.

W tej sytuacji, kiedy Sąd Apelacyjny nie stwierdził, że zarzuty naruszenia prawa procesowego są zasadne, konsekwencją jest to, że i ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji są prawidłowe. Zebrane przez Sąd Okręgowy dowody, przy w pełni zaakceptowanej przez Sąd Odwoławczy ich ocenie pozwalały jednoznacznie na dokonanie ustaleń, prowadzących do przypisania oskarżonemu K. K. zarzucanego mu przestępstwa. To, co wskazano już wcześniej odnośnie przesłanek ustalenia tego, kto w dniu 30 czerwca 2011 roku kontaktował się z pokrzywdzoną Spółką przywołać należy również w tym miejscu, jako argument przeciwko słuszności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych również w tej części. Nie jest również uzasadniony ostatni fragment zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Wskazać należy, iż szczegółowy opis tego, na czym polegały poszczególne działania i zaniechania oskarżonego K. K. podał Sąd w pierwszej części pisemnego uzasadnienia. Pamiętać należy, iż zarówno z tych ustaleń jak i samej treści przypisanego mu czynu, która jest w istocie również substratem ustaleń faktycznych, wynika współdziałanie oskarżonego z innymi nieustalonymi sprawcami. Właśnie w tym kontekście należy odczytywać powołany przez obrońcę fragment pisemnego uzasadnienia, dotyczący zamówienia towaru u pokrzywdzonej Spółki. Obrońca cytuje część uzasadnienia wyroku, odnoszącą się do omówienia jego podstawy prawnej, abstrahując od tego, że już z początkowej części tego fragmentu wywodu wynika wskazanie przez Sąd Okręgowy, iż przedmiotowe przestępstwo popełnione zostało przez oskarżonego we współdziałaniu z innymi nieustalonymi osobami i przy podziale poszczególnych czynności sprawczych. Jeśli tak widzieć wywody Sądu Okręgowego nie sposób uznać, że poczynione ustalenia są błędne. To samo dotyczy zakwestionowanego przez autora apelacji fragmentu o samodzielnej roli oskarżonego w przestępczym procederze. W ocenie Sądu Apelacyjnego cały kontekst tej części uzasadnienia, z

której wyrwano tenże fragment, świadczy o trafnych ustaleniach Sądu I instancji, iż oskarżony K.K. obejmował swoją świadomością wszystkie znamiona przypisanego mu przestępstwa.

Zastosowana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu jest w pełni prawidłowa. Wykazano wszystkie znamiona przestępstw z art. 286 § 1 kk, art. 294 § 1 kk oraz art. 270 § 1 kk. W tym świetle całkowicie chybiony jest alternatywny wniosek odwoławczy o zakwalifikowanie zachowania oskarżonego jako przestępstwa z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk. Podrobienie dokumentacji przewozowej przy użyciu wymyślonej przez siebie fałszywej tożsamości, przy uwzględnieniu pozostałych działań i zaniechań oskarżonego K.K. w odniesieniu do kojonych transportów stali nie może być logicznie zamknięte jedynie w ramach przestępstwa paserstwa, jak chciałby tego obrońca. To przecież użycie fałszywej tożsamości w dokumentacji przewozowej pozwalało na skuteczne wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego wpływające z zapewnienia, iż płatność za towar zostanie uiszczona.

Wymierzona oskarżonemu kara, zarówno pozbawienia wolności, jak i grzywny nie może być uznana za rażąco surową. Oskarżony K.K. odpowiadał w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 kk, co prawidłowo uznane zostało przez Sąd I instancji za przesłankę podniesienia wymiaru kary pozbawienia wolności o 2 lata ponad dolny próg zagrożenia ustawowego. Przypisane mu przestępstwo cechuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, wynikającym już choćby z tego faktu, że ponad dwukrotnie przekroczona została granica wartości mienia prowadząca do kwalifikacji prawnej obejmującej art. 294 § 1 kk. Sąd I instancji miał w polu widzenia wszystkie konieczne dyrektywy wymiaru kary, czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu i czego trafność Sąd Apelacyjny w żadnej części nie kwestionuje. Dotyczy to również wymierzonej grzywny i to zarówno w zakresie wysokości stawki dziennej, jak i ilości tych stawek. W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że również w zakresie wymiaru kary zaskarżony wyrok zasługuje na pełną akceptację.

W wyniku poczynienia przez Sąd Odwoławczy przedstawionych wyżej ustaleń, których konsekwencją było stwierdzenie, iż apelacja nie jest uzasadniona i nie dopatrując się potrzeby dokonania z urzędu ingerencji w treść zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny utrzymał go w mocy. Przypomnieć jedynie trzeba, że w toku postępowania odwoławczego dokonano sprostowania części rozstrzygającej wyroku w punkcie 6.

Z uwagi na treść rozstrzygnięcia odwoławczego Sąd Apelacyjny w oparciu o dyspozycję art. 636 § 1 kpk oraz art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za drugą instancję w kwocie 2.400 zł oraz obciążył go wydatkami za postępowanie odwoławcze w połowie (pozostała część wydatków odnosiła się do drugiego z oskarżonych). Nadto na zasadzie art. 627 kpk, zgodnie z wnioskiem zawartym w odpowiedzi na apelację, zasądzono od oskarżonego K.K. solidarnie z drugim oskarżonym na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II AKa 203/16

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 07 września 2016 roku w części dotyczącej oskarżonego R. S.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Katowicach uznał R. S. za winnego tego, że w okresie od 23 maja 2011 roku do 28 czerwca 2011 roku w miejscowości C. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przy czym w okresie od 20 do 28 czerwca 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z P. P., pomógł innym ustalonym i nieustalonym osobom w zbyciu mienia znacznej wartości, w postaci blachy stalowej o łącznej wadze 168 980 kg i wartości nie mniejszej niż 468 134,94 zł uzyskanej w wyniku oszustwa dokonanego na szkodę włoskiej firmy (...) z siedzibą w V. we Włoszech, w ten sposób, że zlecał A. N., jak również wspólnie i w porozumieniu z P. P. organizował transport wskazanego wyżej towaru z R. do miejscowości D., W. oraz C., a w tym:

- w dniu 23 maja 2011 roku zlecił transport pochodzącej z przestępstwa blachy stalowej w ilości 48 640 kg o wartości 131 578,25 zł, która to usługa została wykonana w dniu 24 maja 2011 roku przez kierowców R. H. i D. C.

- w dniu 30 maja 2011 roku zlecił transport pochodzącej z przestępstwa blachy stalowej w łącznej wadze 49 220 kg o wartości 134 186,46 zł, która to usługa została zrealizowana w dniach 30 i 31 maja 2011 roku przez kierowców R. H. i D. C.

- w dniach 20-21 czerwca 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z P. P. zorganizował transport pochodzącej z przestępstwa blachy stalowej o łącznej wadze 23 610 kg o wartości 66 981,02 zł

- w dniu 23-24 czerwca 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z P. P. zorganizował transport pochodzącej z przestępstwa blachy stalowej o łącznej wadze 23 570 kg o wartości 67 184,42 zł

- w dniu 27 czerwca 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z P. P. zorganizował transport pochodzącej z przestępstwa blachy stalowej o łącznej wadze 23 940 kg o wartości 68 204,79 zł do miejscowości C., a następnie jako przedstawiciel firmy Usługi (...) pośredniczył w jej sprzedaży na rzecz firmy (...) sp. z o. o. z siedzibą w miejscowości B.;

tj. przestępstwa wyczerpującego znamiona występku z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 12 kk i za to na mocy art. 294 § 1 kk przy zastosowaniu art. 33 § 1 i 2 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż jedna stawka dzienna wynosi 50 zł, przy czym w stosunku do oskarżonego ustalił zastosowanie k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 20.02.2015 r.

Na mocy art. 46 § 1 kk zasądził Sąd od oskarżonych R. S. i P. P. na rzecz pokrzywdzonego (...)z siedzibą w V. we Włoszech tytułem obowiązku naprawienia szkody w części solidarnie z oskarżonym K.K. kwotę 100 000 złotych, przy czym w stosunku do oskarżonych ustalił zastosowanie k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 20.02.2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 396).

Na mocy art. 624 § 1 kpk i art. 2 i 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego częściowo od ponoszenia kosztów sądowych, w ten sposób, iż zasądził od oskarżonego R. S. kwotę 1.180 zł, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten obejmował również oskarżonego P. P. oraz oskarżonego K.K..

Od wyroku tego w części dotyczącej oskarżonego R. S. apelację złożył obrońca tego oskarżonego. Odnośnie P. P. wyrok uprawomocnił się bez zaskarżenia, zaś co do oskarżonego K.K. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego sporządzone zostało odrębnie.

Obrońca oskarżonego R. S. zaskarżył wyrok odnośnie tego oskarżonego w całości i zarzucił orzeczeniu naruszenie prawa procesowego polegające na obrazie przepisów art. 4 kpk, 7 kpk, 92 kpk i 410 kpk, 5 § 2 kpk, 424 kpk, 6 kpk i 74 kpk poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, dokonania oceny dowodów sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, nie dokonywanie ustaleń w oparciu o cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, nienależyte uzasadnienie wyroku i naruszenie uprawnienia oskarżonego do obrony, co miało istotny wpływ na treść wyroku. Nadto obrońca ten zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony miał świadomość, że stał pochodzi z przestępstwa, a także, że oskarżony złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze, co niewątpliwie miało wpływ na treść wyroku.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie zaś o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Nadto obrońca zawarł w apelacji wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z uzupełniających zeznań świadka M. S. oraz uzupełniających wyjaśnień oskarżonego R. S. na okoliczność ekonomicznego uzasadnienia posługiwania się różnymi numerami telefonów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przeprowadzone postępowanie odwoławcze, poszerzone o uzupełniające przesłuchanie w czasie rozprawy odwoławczej świadka M. S. oraz oskarżonego R. S. doprowadziło do ustalenia, że podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego R. S. zarzuty nie są uzasadnione. Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby doszło do obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego, a w konsekwencji nie dopatrywał się również błędów w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 4 kpk stwierdzić trzeba, że skarżący nie wskazał szczegółowo, jakie okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego nie zostały przez Sąd I instancji uwzględnione. Z uzasadnienia apelacji należy jedynie domniemywać, że zarzut ten towarzyszy pozostałym zarzutom naruszenia prawa procesowego i w takiej łącznej ich konstrukcji stawiający je obrońca upatruje obrazy procedury.

Co do naruszenia art. 7 kpk należy stwierdzić, że dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów w żadnej części nie wykracza poza przyznaną temu organowi swobodę wynikającą z dyspozycji tego przepisu. Przedstawiony przez Sąd I instancji tok rozumowania, który doprowadził do poczynienia określonych ocen uznany być musi za zgodny z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż jedyną okolicznością powołaną przez Sąd Okręgowy, jako przemawiającą przeciwko daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, był fakt korzystania przez niego, w czasie kiedy dokonywano przestępstw objętych aktem oskarżenia w niniejszej sprawie, z wielu numerów telefonów. Potwierdzić można jedynie, że Sąd I instancji nadał tej okoliczności istotne znaczenie, ale nie była to jedyna przesłanka, która spowodowała brak uwzględnienia wyjaśnień oskarżonego R. S., a następnie również zeznań świadka M. S.. Już w tym miejscu trzeba wskazać, iż uzupełnienie przez Sąd Apelacyjny postępowania dowodowego na rozprawie odwoławczej potwierdziło trafność ocen tych dowodów dokonaną przez Sąd I instancji. Zarówno treść zeznań świadka i wyjaśnień oskarżonego, jak również sposób zeznawania przed Sądem Odwoławczym wskazuje w ocenie Sądu Apelacyjnego na to, że osoby te starały się, po skonfrontowaniu ich niespójnych deponycji, tak formułować kolejne wypowiedzi, aby treściowo zbliżyć je do logicznej całości, co jednak nie nastąpiło. W ocenie Sądu Apelacyjnego dowody te miały wykazywać zgodnie z tezą wniosku dowodowego, że posługiwanie się wieloma różnymi numerami telefonów wynikało z przyczyn ekonomicznych, a to wcześniejszego nabycia i niewykorzystania numerów przez kierowców firmy M. S. Uzupełniające przesłuchanie wykazało zaś, iż poza tym ogólnym odwołaniem się do takiego wytłumaczenia kolejne szczegółowe okoliczności, o jakie pytani byli oskarżony i świadek, wykazywały istotne rozbieżności w ich stanowiskach i przemawiały przeciwko uznaniu tych deponycji za wiarygodne. Kolejne argumenty obrońcy, kwestionujące powody, dla których Sąd I instancji nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego R. S., stanowią polemikę z wywodami Sądu I instancji. Oczywistym jest, że wyrwanie z kontekstu pewnych części argumentacji zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy tworzy wrażenie zmniejszenia ich dobitności, jednakże analizując je w całości i w powiązaniu ze sobą stwierdzić trzeba, iż stanowisko Sądu meriti było w pełni uzasadnione. Dotyczy to również kwestionowania przez obrońcę zasadności argumentu o braku ekonomicznego uzasadnienia działań oskarżonego, użytego przez Sąd I instancji przy odmowie dania wiary wyjaśnieniom R. S.. I tu obrońca prezentuje polemikę, która nie narusza jednak logiki wywodów Sądu I instancji. Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd I instancji nie dopatrywał się obciążającego oskarżonego elementu w zeznaniach M. S., kiedy to miała ona ochraniać oskarżonego. Był to jedynie jeden z argumentów przemawiających w czasie oceny dowodów przeciwko daniu wiary, tej części zeznań M. S..

Analiza materiału dowodowego sprawy oraz treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż wszystkie dowody przeprowadzone w toku postępowania były w polu widzenia Sądu orzekającego, a nadanie im różnego znaczenia i w szczególności nie czynienie ustaleń w oparciu o niektóre z nich, nie było wynikiem naruszenia dyspozycji art. 92 kpk i art. 410 kpk, a były pochodną przeprowadzonej wcześniej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów. Nie sposób zatem dopatrzeć się w procedowaniu tego organu naruszenia dyspozycji tych przepisów

prawa procesowego. Błędem byłoby wymaganie od Sądu I instancji, aby czynił ustalenia równocześnie na dowodach, które treściowo nie dają się ze sobą pogodzić.

Badanie treści zarzutów odwoławczych oraz uzasadnienia apelacji pod kątem podniesionego zarzutu naruszenia art. 5 § 2 kpk nie potwierdziło jego zasadności. Obrońca nie wskazał, jakie to wątpliwości miałyby istnieć w sprawie i w jaki sposób, w razie ich wystąpienia, Sąd I instancji miałby rozstrzygnąć je na niekorzyść oskarżonego. Badając treść pisemnego uzasadnienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że w żadnej części Sąd I instancji nie natknął się na taką sytuację, w której przy użyciu wszelkich dostępnych źródeł dowodowych nie dałoby się ewentualnie istniejących wątpliwości rozstrzygnąć. Tym samym Sąd ten nie mógł na etapie dokonywania ustaleń naruszyć gwarancyjnej normy zawartej w dyspozycji art. 5 § 2 kpk.

Jako oderwany od realiów niniejszej sprawy ocenić trzeba zarzut naruszenia dyspozycji art. 6 kpk i art. 74 kpk. W żadnej części pisemnego uzasadnienia Sąd I instancji nie wyraził bowiem poglądu, że, jak chce tego obrońca, nieprzyznanie się do winy oskarżonego i zaprzeczanie przez niego pewnym niekorzystnym dla siebie okolicznościom stanowiło przesłankę bądź podstawę czynienia dla niego niekorzystnych ustaleń. Sąd I instancji zrelacjonował w uzasadnieniu stanowisko procesowe oskarżonego, a następnie konfrontując je z innymi dowodami na płaszczyźnie logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego odniósł się do nich krytycznie. Realizował zatem dyspozycję art. 7 kpk, a z pewnością nie obraził w ten sposób gwarancyjnej normy zawartej w art. 74 § 1 kpk, a tym bardziej nie sposób dopatrzeć się w procedowaniu Sądu Okręgowego naruszenia zasady procesowej z art. 6 kpk. Prawo oskarżonego do obrony zarówno w materialnym, jak i formalnym wymiarze oraz brak obowiązku dowodzenia swojej niewinności zostały w pełni zagwarantowane.

Nie był również skuteczny zarzut obrazy art. 424 § 1 kpk. W części dotyczącej wyjaśnienia powodów przypisania oskarżonemu R. S. zarzucanego mu czynu ma to związek z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych postawionym przez obrońcę w tej samej apelacji. Obrońca ponownie posługuje się metodą wyrwania z kontekstu pojedynczych zdań, co jednak nie może być skuteczne. Stwierdzić bowiem trzeba, że pisemne uzasadnienia wyroku stanowi jedną całość i systematyka jego sporządzania może być różna. Sąd I instancji w niniejszej sprawie wskazywał zarówno w części dotyczącej ustaleń stanu faktycznego, jak i przy ocenie dowodów, a w końcu i omówieniu powodów przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu, jakie przesłanki uzasadniały taką decyzję. W tej sytuacji nie sposób zgodzić się z obrońcą, że we wskazanym przez niego fragmencie uzasadnienia Sąd Okręgowy w sposób łączny opisuje argumenty skazania wszystkich oskarżonych.

W części dotyczącej wysokości nałożonego przez Sąd I instancji obowiązku naprawienia szkody stwierdzić trzeba, że w odniesieniu do oskarżonego R. S. Sąd Okręgowy nałożył taki obowiązek, co do części szkody, a to w kwocie 100 tys. złotych. Część ta mieści się w pełnej równowartości szkody wynoszącej ponad 500 tys. złotych. Wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd I instancji lakonicznie, aczkolwiek wystarczająco wskazał w uzasadnieniu na to, że odpowiedzialność R. S. i prawomocnie skazanego P. P. w ramach naprawienia szkody solidarnie musi być ograniczona z uwagi na role, jakie ci sprawcy pełnili przy popełnieniu przestępstwa. Uznać to należy za wystarczający sposób uzasadnienia prawidłowego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Przypomnieć trzeba również, że aby tak postawiony zarzut mógł być skuteczny należy wykazać, że mankamenty uzasadnienia mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, które zapadło przed sformulowaniem pisemnych motywów. Takiej zaś sytuacji skutecznego wykazania wskazanej sekwencji w niniejszej sprawie nie było.

Zgodzić trzeba się z obrońcą, że Sąd I instancji nie wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku dlaczego zastosował w stosunku do oskarżonego R. S. brzmienie kodeksu karnego sprzed zmiany przepisów, jaka nastąpiła z dniem 01 lipca 2015 roku. Jeżeli jednak dokonać analizy tych norm części ogólnej i szczególnej kodeksu karnego, które weszły w skład konsekwencji karnej zastosowanej wobec tego oskarżonego, to widoczne jest, że brzmienie art. 46 § 1 kk będącego podstawą orzeczenia wobec R. S. obowiązku naprawienia szkody korzystniejsze było do dnia 30 czerwca 2015 roku. Odesłanie po tej dacie przez ustawodawcę do przepisów prawa cywilnego pogarszało sytuację sprawcy czynu popełnionego przed tą datą. Tym samym kierując się regułą art. 4 § 1 kk należało zastosować przepisy ustawy poprzedniej i to w całości do odpowiedzialności oskarżonego. Z tych też powodów rozstrzygając o kwalifikacji prawnej, wymiarze kary i obowiązku naprawienia szkody wskazał Sąd I instancji brzmienie kodeksu karnego sprzed nowelizacji

wprowadzonej ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku. W tej sytuacji ten brak uzasadnienia nie miał wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne są w pełni prawidłowe, a tym samym nie potwierdził się podniesiony przez obrońcę zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Analizując depozycje procesowe oskarżonego oraz treść uzasadnienia apelacji oczywistym jest, że oskarżony R. S. potwierdził dokonywanie wszelkich czynności, które opisane zostały przez Sąd I instancji jako ustalenia co do faktów. Kontestowane było jedynie to, że oskarżony miał świadomość, iż stał będąc przedmiotem paserstwa pochodzi z przestępstwa. Tu jednak wywody Sądu I instancji, które wskazują na to jakie okoliczności pozwalały na wnioskowanie o istnieniu po stronie oskarżonego takiej świadomości są prawidłowe i wystarczające. Argumenty użyte przez obrońcę są jedynie polemiką i zacierają do nadania poszczególnym elementom rozumowania Sądu odmiennego znaczenia. Wywody Sądu I instancji w pełni przekonują o tym, że zebrane w sprawie dowody uprawniały do przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu.

Kara wymierzona oskarżonemu R. S. nie nosi cech rażącej surowości i orzeczone została przy prawidłowym uwzględnianiu dyrektyw z art. 53 kk. Nie sposób potwierdzić zasadności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych powiązanego z podważeniem prawidłowości wymiaru kary, dotyczącego sugerowanego przez obrońcę błędnego bądź mylnego powiązania deklaracji o dobrowolnym poddaniu się karze przez oskarżonego z treścią zaskarżonego wyroku. Analiza pisemnego uzasadnienia orzeczenia nie daje podstaw do stwierdzenia, iż sytuacja taka miała miejsce. Przypomnieć trzeba, że oskarżonemu wymierzono karę równą ustawowemu dolnemu progowi zagrożenia za przestępstwo z art. 294 § 1 kk, a więc wynoszącą 1 rok pozbawienia wolności. Również orzeczone grzywna nie nosi cech rażącej surowości ani w zakresie ilości stawek, ani w zakresie kwoty jednej stawki. Przeciwnie odpowiada ona zarówno wysokiej wartości mienia będącego przedmiotem paserstwa, jak i sytuacji materialnej oskarżonego. W pełni zaakceptować należy również decyzję Sądu I instancji o tym, że mimo wymierzenia kary 1 roku pozbawienia wolności właściwości podmiotowe oskarżonego nie pozwalają na warunkowe zawieszenie wykonania tak orzeczonej kary. Oskarżony był kilkakrotnie w przeszłości karany i mimo to popełniał kolejne przestępstwa, co wskazuje na to, że wysnucie w stosunku do niego pozytywnej prognozy kryminologicznej nie jest możliwe. Jak już wcześniej wskazano również obowiązek naprawienia szkody został przez Sąd I instancji prawidłowo ukształtowany. Tak więc całokształt represji karnej, jaka dotknęła oskarżonego R. S. cechuje się sprawiedliwością i adekwatnością zarówno do wagi przypisanego mu czynu jak i jego stopnia społecznej szkodliwości, a nadto jest adekwatny do właściwości i warunków osobistych tego sprawcy.

W wyniku poczynienia przez Sąd Odwoławczy przedstawionych wyżej ustaleń, których konsekwencją było stwierdzenie, iż apelacja nie jest uzasadniona i nie dopatrując się potrzeby dokonania z urzędu ingerencji w treść zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny utrzymał go w mocy. Przypomnieć jedynie trzeba, że w toku postępowania odwoławczego dokonano sprostowania części rozstrzygającej wyroku w punkcie 6.

Z uwagi na treść rozstrzygnięcia odwoławczego Sąd Apelacyjny w oparciu o dyspozycję art. 636 § 1 kpk oraz art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za drugą instancję w kwocie 1.180 zł oraz obciążył go wydatkami za postępowanie odwoławcze w połowie (pozostała część wydatków odnosiła się do drugiego z oskarżonych). Nadto na zasadzie art. 627 kpk, zgodnie z wnioskiem zawartym w odpowiedzi na apelację, zasądzono od oskarżonego R. S. solidarnie z drugim oskarżonym na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym na dwóch rozprawach.